



***Mammizm* jako przyczyna niezdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa kanonicznego w orzeczeniach c. Pinto z 11 listopada 2011 r. i 13 maja 2014 r.**

Mammism as a cause of consensual incapacity for canonical confirmation
in c. Pinto's judgments of November 11, 2011 and May 13, 2014

dr Bogumiła Olejnik
ORCID 0000-0003-4057-6197
e-mail: bogumila.olejnik@kancelariakanon.pl

Streszczenie: *Mammizm*, który został zdefiniowany przez Najwyższy Trybunał Roty Rzymskiej jako subforma (podtyp, odmiana) niedojrzałości emocjonalnej, zbadano na podstawie dwóch orzeczeń rotalnych: z 2011 i 2014 roku, autorstwa tego samego redaktora, Pio Vito Pinto. Pojęcie *mammizmu* odnosi się do patologicznej zależności emocjonalnej dorosłego mężczyzny od matki, która może prowadzić do niezdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa kanonicznego. Zjawisko to wiąże się z zaburzeniem osobowości zależnej (DPD), charakteryzującym się nadmierną potrzebą opieki i uległością, brakiem niezależności w podejmowaniu decyzji. W pierwszym przeanalizowanym wyroku rotalnym (z 2011 r.) uznano, że nadmierne podporządkowanie się mężczyzny matce uniemożliwiało powstanie wspólnoty małżeńskiej. W drugim zaś wyroku udowodniono, że zależność syna od matki wpłynęła na częściową symulację zgody małżeńskiej. Ważnym elementem dowodowym w obu przypadkach były opinie psychologów i analiza środowiska rodzinnego mężczyzny. Obydwa orzeczenia podkreślają konieczność udowodnienia, że zaburzenia związane z nadmiernym przywiązaniem do matki istniały w poważnej formie przed zawarciem związku małżeńskiego. W obu przypadkach wykazano, że *mammizm* powoduje niezdolność do zawarcia małżeństwa w zakresie poważnego braku rozeznania osoby oceniającej (kan. 1095, 2° KPK) i uniemożliwia podjęcie istotnych obowiązków małżeńskich zgodnie z kan. 1095, 3° KPK.

Słowa kluczowe: niezdolność konsensualna, *mammizm*, zależne zaburzenie osobowości (DPD), symulacja częściowa małżeństwa, Rota Rzymska

Abstract: *Mammism*, which was defined by the Supreme Tribunal of the Roman Rota as a subform of emotional immaturity, was examined in two Rota's judgments: from 2011 and 2014, authored by the same editor, Pio Vito Pinto. The concept of *mammism* refers to the pathological emotional dependence of an adult man on his mother, which can lead to

consensual incapacity to enter into marriage. This phenomenon is related to dependent personality disorder (DPD), characterized by an excessive need for care and submissiveness, lack of independence in decision-making. In the first case, it was considered that the excessive subordination of the man to the mother prevented the creation of a marital community, while in the second it was proven that this dependence influenced the partial simulation of marital consent. An important element of evidence in both cases were the opinions of psychologists and the analysis of the family environment. Both judgments emphasize the need to prove that these disorders existed before the marriage in a serious form. Both cases showed that *mammism* causes consensual incapacity in the area of a grave lack of discernment of the evaluator can. 1095, 2° and prevents the undertaking of the essential marital obligations in accordance with can. 1095, 3°.

Keywords: consensual inability, mammism, dependent personality disorder (DPD), partial marriage simulation, Roman Rota

Treść: 1. Wprowadzenie. 2. *Mammizm* i jego związek z zależnym zaburzeniem osobowości. 3. Wyrok c. Pinto z dnia 11 listopada 2011 r. 3.1. Przebieg sprawy. 3.2. Motywy prawne. 3.3. Motywy faktyczne. 4. Wyrok c. Pinto z dnia 13 maja 2014 r. 4.1. Przebieg sprawy. 4.2. Motywy prawne. 4.3. Motywy faktyczne. 5. Wnioski.

1. Wprowadzenie

W jurysprudencji rotalnej termin *mammismo* został użyty po raz pierwszy w orzeczeniu c. Pinto z dnia 11 listopada 2011 r.¹ Literalnie, jak dotąd, pojęcie to zostało ponownie wykorzystane tylko raz², a mianowicie w sentencji tego samego ponensa z dnia 13 maja 2014 r.³. W obydwu przypadkach analizowane pojęcie zostało użyte w aktach procesu toczącego się z tytułu poważnego braku rozeznania oceniającego, co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych (kan. 1095, 2°) i/lub ciężkiej niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095, 3°). Poza tytułami dotyczącymi niezdolności konsensualnej, *mammizm* pojawił się także w kontekście symulacji częściowej zgody małżeńskiej (kan. 1101 § 2). W tym wypadku sprawy prowadzono z niezdolności po stronie mężczyzny.

¹ SENT. C. PINTO z 11.11.2011, RRD 103 (2011), s. 426-434, (dalej *Vratislaviën*).

² Mowa o opublikowanych orzeczeniach rotalnych.

³ SENT. C. PINTO z 13.05.2014, RRD 106 (2021), s. 130-137, (dalej *Romana*).

W orzeczeniach rotalnych, które zostaną poddane analizie, zależne zaburzenie osobowości zostało nazwane przez redaktora wyroków mianem *mammizmu*, ze względu na podmiot, wobec którego nastąpiło nadmierne przywiązanie. Należy pamiętać o tym, że *mammizm* nie jest oficjalną formą zależnego zaburzenia osobowości, a jedynie nazwą potoczną, której etiologii doszukuje się we włoskim kontekście kulturowym. *Mammismo mediterraneo* to zjawisko społeczne polegające na nadmiernej, chorobliwej potrzebie opieki i ochrony ze strony matki, występującej u osób dorosłych⁴. Należy dodać, iż słowo *mammizm* nie występuje w języku polskim, jest zapożyczeniem z języka włoskiego i w takim sensie jest ono użyte w niniejszym artykule.

Pojęcie *mammizmu* – *sensu stricto* – nie jest obecne w literaturze kanonistycznej. W publikacji temat ten został podjęty ze względu na wprowadzenie analizowanego terminu do orzecznictwa przez jurysprudence rotalną. Najwyższy Trybunał Roty Rzymskiej klasyfikuje *mammizm*, jak to określono: *sub forma immaturitatis*⁵. Oczywiście w myśl założeń systemowych postrzega się go jako źródło lub przyczynę niezdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa. Co więcej, w jednej z sentencji, która zostanie poddana analizie w ramach niniejszego artykułu, użyto przysłówka *saepe*⁶ w odniesieniu do związku między występowaniem nieprawidłowej relacji między matką a synem (stroną procesową), zwanej *mammizmem*, która wywołuje niezdolność konsensualną do zawarcia małżeństwa kanonicznego⁷. Z tego względu dokładne zbadanie zjawiska *mammizmu*

⁴ I. STRAKOŠOVÁ, *I nomi della storia: aspetti linguistici della storia e civiltà italiana*, Études romanes de Brno (2010), t. 30.1, s. 244.

⁵ RRD 106 (2021), s. 482.

⁶ Przysłówek *saepe* oznacza: często, czasami, kilkakrotnie lub też wielokrotnie. Por. *Saepe*, w: A. JOUGAN, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Sandomierz 2013, s. 599.

⁷ Niezdolność konsensualna jest kategorią anomalii zgody małżeńskiej (obok braku zgody i zgody wadliwej), powodującej jej nieważność. Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 1095, w numerach 1-3 wymienia trzy okoliczności, w których nupturient jest pozbawiony koniecznej zdolności do tego, żeby wyrazić wystarczającą zgodę małżeńską. Są to: brak wystarczającego używania rozumu (kan. 1095, 1°), poważny brak rozeznania oceniającego, co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych (kan. 1095, 2°) oraz ciężka

w optyce prawa kanonicznego zdaje się być tematem interesującym, z myślą o praktycznym zastosowaniu w trybunałach niższych instancji tego, co wypracowała jurysprudencja rotalna.

Nim jednak wymienione w tytule wyroki rotalne zostaną podane analizie, to w pierwszej kolejności należy przybliżyć czym jest zjawisko *mammizmu* z punktu widzenia psychologii.

2. Mammizm i jego związek z zależnym zaburzeniem osobowości

Za początek analizy zjawiska *mammizmu*, jako przyczyny niezdolności do wyrażenia ważnej zgody małżeńskiej, przyjęto określenie użyte przez Pio Vito Pinto, który posłużył się nim w odniesieniu do osobowości zależnej w relacji mężczyzny do swojej matki⁸. W Kryteriach Diagnostycznych Zaburzeń Psychiczych DSM-5 zależne zaburzenia osobowości (*dependent personality disorder* – DPD, 301.6) umieszczono w kategorii zaburzeń osobowości⁹. W klasyfikacji ICD-11, która weszła w życie w wersji anglojęzycznej w 2022 r.¹⁰, zrezygnowano z dotychczasowego podziału zaburzeń osobowości na kategorie, na rzecz podejścia dymensjonalnego, tzn. takiego, w którym dokonuje się pomiaru natężenia cech osobowości występujących u człowieka (zarówno zdrowego, jak i zaburzonego). Dysfunkcja osobowości w takim ujęciu jest zatem skrajną formą (przekraczającą normę) występowania

niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej (kan. 1095, 3°). D. CENALMOR, J. MIRAS, *Prawo kanoniczne*, Warszawa 2022, s. 414-419.

⁸ *Vratislavien*, n. 5, s. 429.

⁹ *Kryteria Diagnostyczne Zaburzeń Psychiczych DSM-5*®, Wrocław 2019, s. 749. Zaburzenia osobowości to „trwały wzorzec sposobu przeżywania i zachowania, który wyraźnie odbiega od wymogów kulturowych, dominuje, jest nieelastyczny, zaczyna się w okresie dojrzewania lub wczesnej dorosłości, nie zmienia się z upływem czasu oraz powoduje cierpienie i upośledzenie funkcjonowania”. *Tamże*.

¹⁰ WORLD HEALTH ORGANIZATION, *International Classification of Diseases, Eleventh Revision (ICD-11)*, Geneva 2022.

natężenia danej cechy¹¹. W związku z tym, klasyfikacja ICD-11 nie wymienia katalogu zaburzeń osobowości, a jedynie wskazuje na trzy możliwe stopnie nasilenia cech w formie zaburzonej (stopień lekki, umiarkowany i poważny) oraz wymienia pięć patologicznych cech-domen¹². To, co jest istotne w kontekście niniejszej analizy, to czas występowania problemów w funkcjonowaniu jednostki. Aby można było mówić o zaburzeniu osobowości, dana cecha musi występować w anormalnym nasileniu przez co najmniej dwa lata¹³.

Zgodnie z przywołaną klasyfikacją DSM-5 osobowość zależna charakteryzuje się uogólnioną i nadmierną potrzebą podlegania opiece. W konsekwencji prowadzi to do rozwoju u osoby dotkniętej tym rodzajem zaburzenia zachowań uległych, przesadnego przywiązania do innych, obawy przed rozdzieleniem, brakiem samodzielności¹⁴. Zachowania te pojawiają się u młodych dorosłych (J. Morrison doprecyzowuje, że jest to druga lub początek trzeciej dekady życia¹⁵), częściej u kobiet niż u mężczyzn i spełniają co najmniej cztery z ośmiu kryteriów diagnostycznych¹⁶. Elementem najważniejszym, który wyróżnia

¹¹ M. KŁOSOWSKI, *Cechy osobowości obsesyjno-kompulsywnej i narcystycznej a przywiązanie i metacechy osobowości*, Warszawa 2023, s. 26.

¹² *Tamże*, s. 29-30.

¹³ ŚWIATOWA ORGANIZACJA ZDROWIA, *Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób Rewizja Jedenasta (ICD-11). Wersja polska*, Genewa 2022, s. 659.

¹⁴ J. MORRISON, *DSM-5 bez tajemnic. Praktyczny przewodnik dla klinicystów*, tłum. R. ANDRUSZKO, Kraków 2016, s. 613.

¹⁵ *Tamże*, s. 614.

¹⁶ Należą do nich: „1. Trudność w podejmowaniu codziennych decyzji bez nieustannego sięgania po rady i wsparcie ze strony innych. 2. Potrzeba obecności osób, które przejmą odpowiedzialność za większość zasadniczych dziedzin życia. 3. Trudności w wyrażaniu sprzeciwu wobec innych w obawie przed utratą wsparcia lub aprobaty. (...). 4. Trudności w inicjowaniu projektów lub robieniu czegoś samodzielnie (wynikające raczej z braku zaufania wobec własnych sądów lub zdolności, niż braku motywacji lub energii). 5. Nadmierne starania mające na celu uzyskanie wsparcia psychicznego ze strony innych, prowadzące do dobrowolnego robienia rzeczy nieprzyjemnych. 6. Poczucie niewygody lub bezradności związane z samotnością, wynikające z obaw o niezdolność do zaopiekowania się samym sobą. 7. Gwałtowne poszukiwanie nowych związków, jako źródeł opieki i wsparcia, gdy kończą się dotychczasowe związki. 8. Nierealistyczne pochłonięcie obawami przed

DPD spośród innych zaburzeń osobowości, jest wzorzec z dominującą, olbrzymią potrzebą zapewnienia sobie opieki, co z kolei prowadzi do rozwoju zachowań uległych, przywieraniu do innych i strachu przed odseparowaniem¹⁷. Taki wzorzec ujawnia się w różnych sytuacjach i okolicznościach życiowych, a uległość ze strony osoby dotkniętej zależnym zaburzeniem osobowości ma na celu wzbudzenie postaw opiekuńczych ze strony otoczenia¹⁸.

Niezdolność do podejmowania decyzji przez osobę z zależnym zaburzeniem osobowości może dotyczyć wielu obszarów życia oraz zróżnicowanej kategorii spraw: od najdrobniejszych (np. czy wychodząc z domu zabrać ze sobą parasol), aż po sprawy kluczowe (gdzie zamieszkać, jaką wybrać pracę, z kim utrzymywać relacje). Dorośli z analizowanym zaburzeniem osobowości często utrzymują zależność od rodziców lub współmałżonka¹⁹. Co ciekawe, wskazuje się, że czynnikiem behawioralnym, który może stanowić o występowaniu DPD jest nieświadome nagradzanie dziecka przez rodziców za przywiązanie i lojalność połączone z jednoczesnym karaniem (poprzez wycofanie miłości) za niezależność. Dodatkowo występowanie postawy zależnej u rodziców może działać jako model zachowania powielany przez dziecko w dorosłym życiu²⁰.

Wśród najczęściej wymienianych zachowań charakterystycznych dla zależnego zaburzenia osobowości znajdują się także: trudności z samodzielnym rozpoczynaniem realizacji zadań; przekonanie o tym, że niczego nie można osiągnąć bez pomocy innych; stała manifestacja

byciem pozbawionym opieki i konieczność zajęcia się samym sobą”. *Kryteria Diagnostyczne...*, s. 749.

¹⁷ K. BEITZ, R.F. BORNSTEIN, *Dependent Personality Disorder*, w: J.E. FISHER, W.T. O'DONOHUE (red.), *Practitioner's Guide to Evidence-Based Psychotherapy*, Boston 2006, s. 230.

¹⁸ *Kryteria Diagnostyczne...*, s. 749.

¹⁹ *Tamże*.

²⁰ I. CHAKRABORTY, *Dependent Personality Disorder: A review Based on Mental Health Literacy Perspective*, *International Journal of Recent Advances in Multidisciplinary Topics* 3 (2022), s. 58.

potrzeby pomocy; zmuszanie się do robienia rzeczy nieprzyjemnych z obawy przed utratą opieki; nieuzasadnione podporządkowywanie się; dokonywanie nadzwyczajnych wyrzeczeń i poświęcanie się, łącznie z tolerowaniem przemocy słownej i fizycznej, aż po wykorzystywanie seksualne. W kwestii relacji związkowych, osoba dotknięta zależnym zaburzeniem osobowości, po zakończeniu związku silnie dąży do stworzenia nowego, w celu zaspokojenia potrzeby opieki²¹.

Dodatkowe cechy, których występowanie może potwierdzać istnienie zależnego zaburzenia osobowości to sposób autodeskrypcji. Osoby z analizowaną dysfunkcją często wypowiadają się o sobie w sposób negatywny, pesymistyczny, wątpią w swoje możliwości i kompetencje, umniejszają własnym osiągnięciom, są bezkrytyczne wobec dezaprobaty. W życiu zawodowym mogą unikać stanowisk kierowniczych, ponieważ to wiąże się z odpowiedzialnością i samodzielnością, do podjęcia której nie są zdolne²².

W kontekście roli biegłego psychologa w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, T. Rakoczy – za J. Cymbałą – w jednym ze swoich artykułów prezentuje, jakie elementy powinny znaleźć się w podsumowaniu opinii biegłego, który na podstawie badania stwierdzi, że u strony procesowej występuje zależne zaburzenie osobowości. Są to trzy informacje, a mianowicie: stwierdzenie istnienia zależnego zaburzenia osobowości (jako nieprawidłowości natury psychicznej) w chwili zawierania małżeństwa; wskazanie stopnia zdiagnozowanego zaburzenia osobowości, określając jej ciężar w chwili zawierania małżeństwa oraz jakie skutki negatywne wywołała obecność DPD w obszarze funkcjonowania strony procesowej w małżeństwie²³.

²¹ *Kryteria Diagnostyczne...*, s. 750.

²² *Tamże*, s. 751.

²³ T. RAKOCZY, *Relacja podmiotu do obowiązku w orzekaniu nieważności małżeństwa z kan. 1095 n. 3 KPK*, Prawo Kanoniczne 53 (2010), n. 1-2, s. 195-196.

3. Wyrok c. Pinto z dnia 11 listopada 2011 r.

3.1. Przebieg sprawy

Pierwszy z analizowanych wyroków dotyczy małżeństwa Faustyna i Felicji, zawartego dnia 2 czerwca 2001 r. w parafii z terenu archidiecezji wrocławskiej²⁴. W numerze piątym ponens opisał zjawisko *mammizmu* na tle psychologii i psychiatrii.

Faustyn i Felicja przyjęli sakrament małżeństwa po trzech latach narzeczeństwa i długiej, bo trwającej aż od czasu szkoły podstawowej, znajomości. Ze względu na liczne konflikty oraz fakt, że małżonkom nie udało się od początku stworzyć prawdziwej wspólnoty małżeńskiej, 20 lipca 2003 roku Felicja wyprowadziła się z domu, a tym samym małżeństwo uległo rozpadowi. W kwietniu 2005 r. orzeczono rozwód²⁵.

Dnia 24 lipca 2005 r., Faustyn wniósł skargę powodową do trybunału we Wrocławiu. Ustalona formuła wątpliwości dotyczyła dwóch tytułów prawnych: symulacji częściowej małżeństwa (kan. 1101 § 2)²⁶ po stronie pozwanej oraz niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich po obydwu stronach (kan. 1095, 3°)²⁷. Po przesłuchaniu stron procesowych oraz siedmiu świadków, a także po zgromadzeniu dokumentów, jednak bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, co – jak podkreślił ponens – miało miejsce wbrew przepisom Kodeksu Prawa Kanonicznego i Instrukcji procesowej *Dignitas connubii*²⁸, trybunał pierwszej instancji dnia 21 stycznia 2008 r. wydał wyrok niestwierdzający nieważności zaskarżonego małżeństwa z żadnego z przyjętych w procesie tytułów²⁹.

²⁴ *Vratislavien*, n. 1, s. 426.

²⁵ *Tamże*, s. 427.

²⁶ Powód wskazał na wykluczenie przez pozwaną jedności małżeństwa, wspólnoty życia małżeńskiego oraz dobra małżonków. Por. *Tamże*.

²⁷ *Vratislavien*, n. 1, s. 426.

²⁸ *Tamże*, s. 427; por. kan. 1678 § 3 KPK/83 a także DC, art. 203.

²⁹ *Vratislavien*, n. 1, s. 427.

Powód wniósł apelację od wyroku pierwszej instancji do trybunału w Poznaniu. Instrukcję sprawy uzupełniono o przesłuchanie jednego dodatkowego świadka, dołączenie dokumentów pochodzących z procesu cywilnego oraz o opinię biegłego psychologa L., dotyczącą tak strony powodowej, jak i pozwanej. Na podstawie powyższego, trybunał apelacyjny wydał wyrok stwierdzający nieważność małżeństwa wyłącznie z tytułu niezdolności konsensualnej występującej po stronie mężczyzny³⁰. Powód odwołał się od wyroku wydanego w drugiej instancji do Najwyższego Trybunału Roty Rzymskiej, domagając się uchylenia (*infirmo*) sentencji trybunału w Poznaniu i wydania orzeczenia nieważności małżeństwa ze względu na niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich obecną po stronie kobiety³¹. Ostatecznie, Rota Rzymska rozpatrywała ważność zaskarżonego małżeństwa z tytułu niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej po stronie mężczyzny (powoda)³².

3.2. Motywy prawne

W uzasadnieniu prawnym ponens w pierwszej kolejności postawił tezę, że zgodnie z kanonicznym konceptem niezdolność do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich powinna wynikać z określonej (czyli konkretnej, możliwej do wskazania) przyczyny psychicznej³³.

³⁰ *Tamże*.

³¹ *Tamże*: „Provocavit Actor ad Nostrum Apostolicum Tribunal, expostulans ut sententia in altera instantia lata infirmaretur et nullitas matrimonii declararetur dumtaxat ob incapacitatem mulieris conventae onera coniugalia adsumendi”.

³² *Tamże*: „Turno rite consituto, die 11 augusti 2010 dubium concordatum est ab infrascripto Ponente inxta formulam: *An constet de matrimonii nullitate, in casu, ob incapacitatem assumendi essentielles matrimonii obligationes in viro actore*”.

³³ *Tamże*, n. 2, s. 427-428: „In iure (cf. can. 1095, n. 3) ordinatur incapacitatem assumendi et adimplendi essentielles matrimonii obligationes oriri debere ex certa causa psychica”.

Według zamysłu Ustawodawcy kościelnego – za którym, jak podkreślił redaktor wyroku, należy podążać – konieczna przyczyna psychiczna powinna być ciężka (*gravis*) i dodatkowo powinna dotyczyć zdolności osoby chcącej zawrzeć małżeństwo w taki sposób, żeby ją ograniczyć lub w nią godzić do tego stopnia, aby w konsekwencji nupturient nie był wolny w podejmowaniu decyzji. Odnosząc się do sentencji c. Bruno z 1994 r.³⁴, ponens dodał, że tak określona przyczyna natury psychicznej (czyli ciężka i uniezdalniająca wolną wolę) zawsze musi istnieć u nupturienta przed zawarciem małżeństwa. Nie musi to jednak być schorzenie psychiczne (*morbus mentalis*) lub choroba psychiczna (*psychopathia*), lecz wystarczy zaburzenie (*perturbatio*) mające swoje źródło w przyczynie psychicznej. Na kanwie przywołanego fragmentu orzeczenia c. Bruno, Pinto wymienił krótki katalog takich przyczyn, zaliczając do nich: niedojrzałość emocjonalną, zaburzenia osobowości, nerwice oraz histerię³⁵. Popierając tę tezę audytor rotalny nawiązał do innego wyroku rotalnego, c. Pompedda z 1990 r. W orzeczeniu tym czytamy, że osoby, które chociaż posiadają wystarczającą zdolność używania rozumu i nie cierpią na poważny brak rozeznania oceniającego, to jednak mogą być niezdolne do podjęcia, czy też wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich, nawet jeśli w sposób świadomy, dobrowolny i należyty wypełniają obowiązki małżeńskie w codziennym życiu³⁶. Kontynuując myśl, Pinto wyjaśnił, że ważność lub nieważność małżeństwa nie jest uzależniona od późniejszej faktycznej realizacji (nierealizacji) obowiązków małżeńskich, ale powstaje lub nie powstaje w chwili

³⁴ Por. DEC. C. BRUNO z 16.12.1994, n. 6, RRD 96 (2004), s. 758.

³⁵ W tym fragmencie sentencji Pinto cytuje decyzję c. Bruno z 16 grudnia 1994 r. Warto przytoczyć dalszy fragment orzeczenia Franciszka Bruno, w którym dookreśla on, że poważnych zaburzeń osobowości nie należy mylić z wadami, złymi nawykami, złą wolą, czy też ze złym charakterem. Chociaż trudności te wpływają negatywnie na wspólne życie małżeńskie, to można je łatwo zmienić. Jak podsumowuje Bruno, z trudności nie można wnioskować o niezdolności: „(...) nam a difficultate ad incapacitatem non datur illatio”. Por. DEC. C. BRUNO z 16.12.1994, n. 6, RRD 96 (2004), s. 758.

³⁶ Por. DEC. C. POMPEDDA 16.08.1990, n. 6, RRD 82 (1990), s. 687.

wyrażenia zgody i za jej przyczyną³⁷. Z tego wynika, że należy udowodnić istnienie niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich w chwili zawierania małżeństwa, czyli w momencie wyrażania zgody³⁸. To, co istotne w dowodzeniu, to konieczność wskazania związku między wspomnianą wyżej przyczyną natury psychicznej, a późniejszą niemożnością realizowania obowiązków małżeńskich.

Na kanwie charakterystyki niezdolności konsensualnej ponens wprowadził termin *mammismo*, stawiając tezę, że niezdolność do wyrażenia ważnej zgody małżeńskiej może wynikać z nieprawidłowej relacji między mężczyzną i/lub kobietą a matką, która może przybrać formę relacji edypalnej, infantyлизmu emocjonalnego i/lub *mammizmu*³⁹. Redaktor wyroku opisał *mammizm*, jako zjawisko, które pojawia się w dorosłym życiu danej osoby, jako forma infantyлизmu polegającego na niekontrolowanym pragnieniu czułości i opieki ze strony matki, które kształtuje osobowość zależną oczekującą od innych pomocy, kierownictwa i kontroli. Pinto odwołał się w tym miejscu do autorytetu psychologów i psychiatrów. Jako pierwszy został przywołany U. Galimberti, który w jednej ze swoich prac stwierdził, że osoba zależna, mająca niską samoocenę, opiera swoje własne poczucie wartości na aprobachie i zapewnieniu bezpieczeństwa przez innych i jest niezdolna do podejmowania decyzji bez zewnętrznej zachęty⁴⁰. Inny psycholog, L. Mondzain postawił tezę, że w przypadku emocjonalnego infantyлизmu nadmierne przywiązanie

³⁷ *Vratislavien*, n 3, s. 429.

³⁸ *Tamże*. Pompedda dodaje, iż błędnym byłby wniosek, że prawidłowe wypełnianie obowiązków małżeńskich miałyby retrospektywny wpływ na nieważną zgodę małżeńską. Lub inaczej rzecz ujmując: że właściwe realizowanie obowiązków małżeńskich mogłoby „naprawić” nieważnie wyrażoną zgodę małżeńską.

³⁹ *Vratislavien*, n. 5, s. 429: „Incapacitas validum consensum eliciendi dari potest ex abnormi relatione inter virum et/vel mulierem et matrem, quae formas relationis oedipicae, infantilismi affectivi et/vel s.d. «mammismo» assumere potest”.

⁴⁰ *Vratislavien*, n. 5, s. 430: „L’individuo dipendente, avendo una scarsa fiducia in se stesso, fonda la propria autostima sull’approvazione e la rassicurazione altrui ed è incapace di prendere decisioni senza un incoraggiamento esterno”.

do matki (fiksacja edypalna⁴¹) jest normą, a protekcyjny stosunek matki do syna często jest czynnikiem wzmacniającym nieprawidłowe przywiązanie⁴². Chociaż tego typu niedojrzałość emocjonalna może poważnie zaszkodzić małżeństwu, to jednak – odwołując się do stanowiska A. Hesnard’a – nie jest to stan nieodwracalny: osoba emocjonalnie zahamowana może, jak często zdarza się u młodych ludzi, odzyskać zdolność normatywnego rozwoju afektywnego dzięki odpowiedniej psychoterapii⁴³.

Kończąc część prawną, Pinto skonkludował, że nie można zaprzeczyć faktowi, iż opisane wyżej zaburzenie, umożliwiające matce ciągłą interwencję i wpływ na swoje dorosłe potomstwo, prowadzi do całkowitej niezdolności do stworzenia i utrzymania szczerej, trwałej relacji międzyosobowej i małżeńskiej⁴⁴.

3.3. Motywy faktyczne

Na wstępie, ponens wyraźnie zaznaczył, że pomimo trudności procesowych, sędziowie stwierdzili z moralną pewnością, że w chwili zawierania małżeństwa Faustyn cierpiał na poważną anomalię psychiczną, z powodu której był niezdolny do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich⁴⁵.

⁴¹ Należy w tym miejscu dopowiedzieć, że *mammizm* nie jest tożsamy z kompleksem Edypa, który może pojawić się u chłopca w wieku dziecięcym, między 3. a 6. rokiem życia. Szerzej na ten temat por. K. GRACZYK, *Rodzina dysfunkcyjna i jej wpływ na rozwój zaburzeń zachowania osoby w kształtowaniu dojrzałości osobowościowej do małżeństwa*, Studia Włocławskie 20 (2018), s. 418-420.

⁴² *Tamże*, n. 5, s. 430: „Un attaccamento eccessivo alla madre (fissazione edipica) è la regola, attaccamento che rinforza frequentemente l’atteggiamento protettivo di questa (...)”.

⁴³ *Tamże*, n. 6, s. 430: „Non agitur, tamen, «di uno stato irreversibile: un individuo arretrato affettivamente può, come avviene manifestamente nei giovani, ritrovare la capacità di maturazione della sua instintività per mezzo di un’opportuna terapia, cioè di una psicoterapia»”.

⁴⁴ *Tamże*.

⁴⁵ *Tamże*, n. 7, s. 430.

Po dokładnym zbadaniu akt procesowych sędziowie wskazali na trudność, która wpłynęła na dotychczasowy obrót sprawy. Strony procesowe chciały bowiem bezpodstawnie zmienić przedmiot sporu. Kobieta, jako strona pozwana, podnosiła zarzut nieważności małżeństwa z powodu niezdolności konsensualnej mężczyzny, podczas gdy powód uparcie zarzucał nieważność swojego małżeństwa z przyczyny występującej po stronie kobiety, co jednak ostatecznie nie stało się przedmiotem rozstrzygnięcia turnusu rotalnego⁴⁶.

Odnosząc się do materiału dowodowego zebranego w procesie, redaktor wyroku wymienił najważniejsze fakty. Zarówno strony procesowe, jak i świadkowie, zaprezentowali odmienne stanowisko wobec powoda. Jedynym elementem spójnym, w zasadniczych kwestiach, było wskazanie, że stan mężczyzny odbiegał od normy. Ponadto, strony przedstawiły różne i sprzeczne charakterystyki sytuacji, a w szczególności relacji między nimi, które jednak – ponownie – w istotnych kwestiach zbiegały się i były spójne, a mianowicie, że stan mężczyzny był w sposób wyjątkowy zaburzony⁴⁷.

Felicja (strona pozwana) i świadkowie przez nią przedstawieni zgodnie stwierdzili, że Faustyn był całkowicie podporządkowany matce i siostrze, a zatem był pozbawiony autonomii niezbędnej do ustanowienia i utrzymania związku małżeńskiego. Kobieta przyznała w zeznaniach, że jej zdaniem przyczyną rozpadu ich małżeństwa była przede wszystkim emocjonalna niedojrzałość Faustyna i jego ogromne, patologiczne przywiązanie do matki i siostry, które zniekształciło w nim obraz i postrzeganie własnej rodziny. Wszystkie decyzje i inicjatywy powoda zawsze musiały mieć ich aprobatę. Faustyn był kierowany i nakłaniany do działania właśnie przez matkę i siostrę. W mniemaniu pozwanej Faustyn nie zdawał sobie sprawy z rzeczywistych obowiązków i odpowiedzialności, które wziął na siebie zawierając małżeństwo. Felicja określiła rodzinę generacyjną Faustyna mianem patologicznej. Zauważała to zarówno przed zawarciem małżeństwa, jaki i po jego zawarciu. W rodzinie powoda panowała

⁴⁶ *Tamże*.

⁴⁷ *Tamże*, n. 8, s. 431.

ogromna subordynacja matce i siostrze, do tego stopnia, że wszyscy musieli się im we wszystkim podporządkować. Powód każdą wolną chwilę spędzał u swojej matki, pracując na gospodarstwie rolnym⁴⁸.

Na poparcie zeznań strony pozwanej, redaktor wyroku przywołał fragmenty wypowiedzi jednego ze świadków powoda, który doskonale znał jego rodzinę, ponieważ był żonaty z jego siostrą⁴⁹. Alfred potwierdził zeznania pozwanej, co do anormalnej zależności powoda od matki i siostry. Twierdził on, że przed zawarciem małżeństwa powód był całkowicie zależny od matki, to ona decydowała o wszystkim w domu, a do rozpadu małżeństwa doprowadziła atmosfera rodzinna. Podobne twierdzenia znalazły się w zeznaniach jeszcze trzech innych świadków⁵⁰.

W dalszej części wyroku audytor rotalny przypomniał, że całkowicie przeciwne stanowisko zajęli, jak już wspomniano, powód i jego najbliżsi. Wszyscy oni zupełnie zaprzeczali zeznaniom pozwanej oraz trzem wymienionym wyżej świadkom, co do braku autonomii Faustyna. Powód stwierdził, że nie był i nie jest zależny od matki i siostry. Utrzymywał, że miał własne zdanie i poglądy na życie. Stanowisko to potwierdziła matka i siostra powoda, które niezależnie od siebie zeznały, że nie był on od nikogo zależny. Siostra powoda, Renata, dodała także, że jej brat stał się po zawarciu związku zależny od Felicji, która nim kierowała i manipulowała. Zeznania siostry potwierdził brat powoda, Roman, który także wskazał na pozwaną, jako jedyną osobę mającą negatywny wpływ na Faustyna⁵¹.

⁴⁸ *Tamże*: „Oggi posso affermare che la causa della rottura del matrimonio è stata soprattutto l’immaturità emotiva di Faustino é il suo enorme, patologico attaccamento alla madre e alla sorella che deformava in lui l’idea e la visione della propria famiglia [...] Faustino era (e rimane tuttora) attaccato alla famiglia, e specialmente alla madre e alla sorella. Tutte le sue decisioni e iniziative devono sempre avere la loro approvazione (...)”.

⁴⁹ W chwili składania zeznań, świadek był w separacji z siostrą powoda.

⁵⁰ *Tamże*, n. 8, s. 431: „[...] Nella casa dei genitori di Faustino del resto di tutto per tutti decideva la madre [...] è sempre dipeso da sua madre e da sua sorella [...] l’atmosfera familiare ha portato alla rottura del matrimonio”.

⁵¹ *Tamże*, n. 9, s. 431.

Po podsumowaniu sprzecznych zeznań stron i świadków, Pinto wyjaśnił, którym twierdzeniom należy dać wiarę, a które odrzucić. Ponens zwrócił uwagę, że fałszywe są zeznania powoda i jego rodziny, na co wskazują dwa argumenty. Po pierwsze, powód przez cały czas trwania procesu uparcie wskazywał na pozwaną, jako na stronę niezdolną do zawarcia małżeństwa, nigdy zaś na siebie⁵². Dlatego – zdaniem audytora – pozwana i jej najbliżsi, opisując ją i obraz jej męża, nie powiedzieli nic fałszywego, lecz prawdziwie stwierdzili, np., że powód dorastał w rodzinie mającej trudności, które doprowadziły do separacji jego rodziców lub, że Faustyn miał wątpliwości co do swojego prawdziwego ojca, a ponieważ o tak ważnych sprawach nie wspomniał ani powód, ani żaden z jego świadków, ponens wyciąga drugi wniosek przemawiający za wiarygodnością zeznań strony pozwanej. Można bowiem przypuszczać, że powód i jego świadkowie zmówili się, co do treści zeznań przedstawionych w procesie⁵³. Dlatego też, biorąc pod uwagę sprzeczności zeznań między stronami i między świadkami, należy uznać za udowodnione nadmierne panowanie matki i siostry nad powodem⁵⁴.

W dalszej części wyroku, ponens przeszedł do omówienia dodatkowych dowodów, które zostały dołączone do procesu na etapie rotalnym. Były to dokumenty pochodzące z postępowania cywilnego prowadzonego wobec Faustyna. Felicja zgłosiła zawiadomienie na policję w związku z przemocą, której doświadczała od męża. Dokumenty sądowe oraz zeznania policji potwierdziły te doniesienia, opisując Faustyna jako osobę agresywną, stosującą przemoc wobec Felicji. Wyrok rozwodowy z 29 kwietnia 2005 r. potwierdził tę opinię.

⁵² Można w tym miejscu dodać komentarz, że najbardziej wyraźnym przejawem takiej postawy powoda, była apelacja od wyroku trybunału apelacyjnego, który stwierdził nieważność zaskarżonego małżeństwa, ale tylko po stronie powoda i to był dla niego argument decydujący o odwołaniu się do Roty Rzymskiej. Innymi słowy: powodowi najbardziej zależało na tym, żeby nieważność małżeństwa została stwierdzona po stronie pozwanej, a nie w ogóle.

⁵³ *Tamże*, n. 9, s. 432.

⁵⁴ *Tamże*: „Ideoque, attendis contradictionibus inter partes atque inter testes, uti probatum haberi debet anomalum imperium matris ac sororos super Actore”.

Faustyn zaprzeczał wymienionym zarzutom, twierdząc, że uderzył żonę tylko raz. Jednak w innym miejscu swoich zeznań wspomniał o kolejnym tego typu incydencie. Podobnie siostra powoda, Renata, potwierdziła, że jej brat rzeczywiście uderzył żonę. Na kanwie tych informacji, Pinto przywołał zeznania Danuty i Jana, świadków strony pozwanej, którzy potwierdzili, że Faustyn był osobą agresywną. Ponnens podsumował wątek dowodów z procesu cywilnego, w ten sposób, że nie przyznaje im dużej wagi, ponieważ dokumenty te przedstawiają jedynie częściową prawdę ze względu na inny cel procesowy (sprawa rozwodowa). Sędziowie cywilni nie mają żadnego interesu w dogłębnym badaniu sprawy. To, co jest wystarczającym wnioskiem dla procesu kościelnego to fakt, że sąd cywilny przynajmniej w części uznał Faustyna za społecznie szkodliwego. Dodatkowo zeznania złożone zarówno przez policjantów, jak i przez niektórych powołanych na potrzeby procesu rozwodowego świadków, wskazywały na jakąś formę przemocy, świadczącą o konfliktach między stronami⁵⁵.

W dalszej części wyroku Pinto przeszedł do kwestii obecności w procesie biegłego psychologa. Powołany przez trybunał apelacyjny biegły L. wykluczył u powoda istnienie anomalii psychicznej (*pathologiam psychicam*), ale stwierdził, że Faustyn nie posiadał autonomii i był niezdolny do życia w społeczeństwie. Badanie przeprowadzone przez biegłego wykazało, że powód był konformistą, miał tendencję do podporządkowywania się, był mało samodzielny i unikał odpowiedzialności za swoje postępowanie. Ponadto u Faustyna występowała niedojrzałość społeczna. Na koniec ekspertyzy biegły stwierdził, że nie można przypuszczać, że u którejkolwiek ze stron obecna była jakakolwiek choroba psychiczna⁵⁶, ale w przypadku powoda istnieją przesłanki wskazujące na zaburzenia funkcjonowania społecznego, będące przyczyną niezdolności do podjęcia i wypełnienia obowiązków

⁵⁵ *Tamże*, n. 10, s. 433.

⁵⁶ *Tamże*, n. 12, s. 433: „L'esame rivelva anche il conformismo, la sua tendenza alla subordinazione [...] è una persona poco autonoma e una persona che evita le responsabilità per le proprie azioni [...] nell'essaminato esisteva l'im maturità sociale [...]. L'esame svolto non permette di ipotizzare l'esistenza di qualche malattia psichica in nessuna delle parti”.

mażeńskich⁵⁷. Tymczasem, jak już wcześniej wspomniano, powód utrzymywał, że jest zdrowy pod kątem psychicznym, że kochał żonę, pomagał jej i zajmował się synem⁵⁸.

Konkludując przeprowadzoną analizę, redaktor wyroku zauważył, że powód bezskutecznie dążył do stwierdzenia nieważności małżeństwa z powodu niezdolności występującej po stronie pozwanej. W tym wypadku nie udowodniono jednak nieważności małżeństwa. Tytuł ten nie był też przedmiotem zainteresowania turnusu rotalnego. Turnus rotalny pochylił się nad kwestią zdolności powoda do zawarcia małżeństwa, orzekając, że małżeństwo Faustyna i Felicji zostało zawarte nieważnie z powodu niezdolności mężczyzny do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Jednocześnie w wyroku zawarto klauzulę wzbraniającą powodowi zawarcia małżeństwa bez uprzedniej konsultacji z trybunałem apelacyjnym⁵⁹.

4. Wyrok c. Pinto z dnia 13 maja 2014 r.

4.1. Przebieg sprawy

Druga sentencja opublikowana przez Rotę Rzymską i odnosząca się bezpośrednio do tematu *mammizmu*, jako przyczyny niezdolności konsensualnej, to wyrok c. Pinto z dnia 13 maja 2014 r.⁶⁰. Tematykę *mammizmu* podjęto w części *in iure* wyroku.

Turnus rotalny w składzie: Pius Vitus Pinto, Mauritius Monier i Iordanus Caberletti, rozpatrywał ważność małżeństwa kanonicznego Sylwestra i Sybilli, które zostało zawarte 15 kwietnia 1996 r.

⁵⁷ *Tamże*: „Nel caso dell’Attore esistono le premesse che indicano disturbi nel funzionamento sociale che sono causa dell’incapacità di assumere e di assolvere gli obblighi matrimoniali”.

⁵⁸ *Tamże*: „Non soffrivo di nessuna malattia psichica o nervosa [...]. Ero innamorato di lei [...]. Ero io a lavare i pannolini del bambino e li stendevo. Aiutavo mai moglie”.

⁵⁹ *Tamże*, n. 13, s. 434.

⁶⁰ DEC. C. PINTO z 13.05.2014, RRD 106 (2021), s. 130-137, (dalej *Romana*).

w kościele pw. Św. Andrzeja na Kwirynale⁶¹. Z powodu narastających różnic i nieporozumień między małżonkami, ich związek rozpadł się w 2004 r., kiedy Sylwester wyprowadził się z domu, pozostawiając Sybillę z dwójką dzieci. Rok później doszło do rozwodu⁶².

Sylwester wniosł skargę powodową do Trybunału w Lacjum 28 lutego 2008 r.⁶³. Powód zaskarżył ważność swojego małżeństwa z tytułu wykluczenia dobra sakramentu po swojej stronie (kan. 1101 § 2). Po ukonstytuowaniu się kolegium sędziowskiego, 28 maja tego samego roku ustalono formułę wątpliwości zgodnie z prośbą powoda.

Sędziowie, po przeprowadzeniu instrukcji sprawy, biorąc pod uwagę zgromadzony materiał dowodowy, na który złożyły się zeznania stron oraz jedenastu świadków, dnia 24 listopada 2009 r. wydali wyrok *pro validitatae matrimonii*⁶⁴.

W następstwie czego strona powodowa wniosła apelację do Roty Rzymskiej prosząc, aby dołączono nowy tytuł: poważny brak rozeznania oceniającego, co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych po swojej stronie (kan. 1095, 2°). Apelacja została przyjęta, wskutek czego turnus rotalny prowadził sprawę z dwóch tytułów prawnych⁶⁵.

Sprawę zbadano starannie, uzupełniono o powtórne, nieznane wcześniej badanie sądowe stron i świadków oraz o opinię biegłego powołanego z urzędu. Kobieta oświadczyła pisemnie, że nie chce stawić się przed sądem⁶⁶.

⁶¹ *Tamże*, n. 1, s. 131.

⁶² *Tamże*.

⁶³ *Tamże*. Właściwość sądu została określona na podstawie miejsca zawarcia małżeństwa.

⁶⁴ *Tamże*: „Causa instructa per partium undecimque testium vadimonia, primae curae Iudices, die 24 novembris 2009, negative praefatum dubium dimiserunt”.

⁶⁵ *Tamże*, n. 2, s. 131.

⁶⁶ *Tamże*.

4.2. Motywy prawne

Członkowie turnusu wskazali, że chociaż jurysprudencja rotalna, zgodnie z przyjętą praktyką, tytuły częściowej symulacji małżeństwa oraz poważnego braku rozeznania oceniającego rozpatrywała oddzielnie (nie były one łączone), to jednak w tym przypadku, będą one rozstrzygane wspólnie. Powodem podjęcia takiej decyzji przez Rotę Rzymską była, jak argumentowano, zmieniająca się w czasie, ewoluująca słaba kondycja człowieka⁶⁷.

Kontynuując, w nawiązaniu do kan. 1057 § 2, ponens przypomniał, że w przedmiocie wolności i woli nupturienta do wyrażenia zgody małżeńskiej, Prawodawca kościelny wymaga istnienia minimalnego stopnia wolności decyzyjnej i dojrzałości. W efekcie posiadanie tak określonego stopnia dojrzałości wyboru małżeństwa powinno charakteryzować każdą osobę zawierającą małżeństwo. Tym samym dojrzałość wyboru małżeństwa, po stronie każdego z nupturientów, powinna przejawiać się nie tylko w wystarczającym rozeznaniu oceniającym co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych⁶⁸, lecz także – a nawet przede wszystkim – zgodności między słowami i znakami użytymi podczas celebracji, a wewnętrznym zamiarem (zgoda umysłu) nupturienta, o czym mówi kan. 1101 § 1⁶⁹.

W dalszej części uzasadnienia prawnego, Pinto rozwinął wątek niedojrzałości psycho-afektywnej. Zdaniem redaktora wyroku, prowadzi ona do poważnego braku rozeznania oceniającego. Może także uniemożliwić nupturientowi właściwe pojmowanie przymiotu nierozwalności małżeństwa, gdyż osoba psycho-afektywnie niedojrzała może pozytywnym aktem woli symulować. Co więcej, jak wskazuje aktualna praktyka sądowa, osoba dotknięta niedojrzałością emocjonalną, jest skłonna do symulacji zgody małżeńskiej zarówno w sensie symulacji całkowitej, jak i częściowej. W tym miejscu sentencji

⁶⁷ *Romana*, n. 3, s. 131.

⁶⁸ Kan. 1095, 2° KPK/83.

⁶⁹ *Romana*, n. 3, s. 131.

w argumentacji *in iure* zostaje wprowadzone pojęcie *mammizmu*. Odwołując się do przeanalizowanego wyżej wyroku rotalnego z 11 listopada 2011 r. ponens zaznaczył, że wielokroć nieprawidłowa relacja między stroną procesową a matką – czyli tzw. *mammizm*, inaczej relacja edypalna – może skutkować nie tylko niezdolnością do wyrażenia ważnej zgody małżeńskiej, ale także przejawia się w osobowości zależnej, która z reguły jest podatna na manipulowanie przez innych. Stąd też w czasie wyrażania zgody małżeńskiej, niejednokrotnie nupturient z taką osobowością symuluje zawarcie małżeństwa⁷⁰.

Konsekwentnie, następny fragment części prawnej został poświęcony wspomnianemu zagadnieniu symulacji częściowego małżeństwa. W analizowanym wyroku symulacja dotyczyła wykluczenia dobra sakramentu. Ponens postawił tezę, że *exclusio bonum sacramenti* przez mężczyznę cierpiącego na opisaną wyżej formę infantylnizmu emocjonalnego, tj. na *mammizm*, często zakłada słaby wybór w obszarze nierozzerwalności małżeństwa (*fragilem electionem indissolubilitatis matrimonii*), co znajduje wyraz w założeniu, jeżeli małżeństwo się nie powiedzie, wówczas nastąpi powrót do matki. To u niej bowiem mężczyzna zawsze odnajdzie zaspokojenie potrzeb emocjonalnych oraz zapewnienie poczucia opieki. Z reguły mężczyzna poszukuje kandydatki na żonę, która będzie porównywalna do jego matki. Może się też zdarzyć, tak jak miało to miejsce w analizowanej sprawie, że istnieje ścisły związek między postanowieniem częściowego symulowania małżeństwa a niezdolnością danej osoby do zbudowania odpowiednich relacji interpersonalnych. Argumentując Pinto odniósł się do innego orzeczenia, z roku 2000, w którym – także jako ponens – zaznaczył, że kruche, pełne lęku i zmienne nastroje, stanowiące pewne oznaki zaburzeń psychologicznych, często towarzyszą młodym ludziom obecnych czasów. W jego przekonaniu dziś można mówić o symulacji i nieuporządkowanej woli, przy czym niezdolność konsensualną i symulację należy traktować jako odrębne tytuły. Kontynuując audytor rotalny nawiązał do stanowiska innego sędziego rotalnego, Pompeddy, który w sprawie florenckiej

⁷⁰ *Tamże*, s. 132.

z 1990 roku zauważył, że czasami trudno jest określić, czy w danym przypadku chodzi o prawdziwą niezdolność nupturienta do przyjęcia tego, co stanowi istotę małżeństwa, czy też raczej mamy do czynienia z pozytywnym przyłgnięciem do schematu lub koncepcji odbiegającej od autentycznej doktryny o małżeństwie, zgodnej z dogmatami Boga i nauczaniem Kościoła, w wyniku czego następuje wykluczenie jakiegoś istotnego elementu lub przymiotu małżeństwa⁷¹.

W odniesieniu do tytułu symulacji częściowej małżeństwa, redaktor wyroku przypominał, że wykluczenie nierozzerwalności, które czyni małżeństwo nieważnym, może być absolutne lub warunkowe. Druga z wymienionych form, jego zdaniem, oznacza warunkową wolę zakończenia pożycia małżeńskiego przez orzeczenie rozwodu, jeśli wystąpiłyby pewne okoliczności, przykładem czego, może być osłabienie miłości lub wystąpienie braku zgodności między małżonkami⁷². Aby udowodnić symulowaną zgodę małżeńską – kontynuuje redaktor wyroku – nie wystarczy samo oświadczenie stron i zeznania świadków, gdyż wymagana jest także proporcjonalna przyczyna symulacji (*causa simulandi*), jasno wynikająca z akt procesowych. Jego zdaniem przyczyna zawarcia małżeństwa musi być wyraźnie określona i potwierdzona okolicznościami sprawy⁷³.

Aby kontrahent, argumentuje Pinto, mógł zrozumieć naturę i moc umowy małżeńskiej, powinien posiadać dojrzałość poznania i wolność do stworzenia relacji, której stopień jest pośrednio określany

⁷¹ Tamże. Por. DEC. C. PINTO z 9.06.2000, RRD 92 (2007), s. 460-468.

⁷² *Romana*, n. 4, s. 133. Warto uzupełnić, że forma absolutna *exclusio bonum sacramenti* polega na tym, że nupturient pozytywnym aktem woli wyklucza nierozzerwalność małżeństwa bez względu na jakiegokolwiek okoliczności życiowe, w przeciwieństwie do formy względnej (hipotetycznej), w której rozstanie nastąpi na skutek wystąpienia określonych przez nupturienta okoliczności. Hipotetyczne wykluczenie nierozzerwalności oznacza zatem, że nupturient zastrzega sobie prawo do zerwania węzła małżeńskiego w przyszłości, nawet jeśli jednocześnie pragnie on, aby małżeństwo było udane. Por. W. GÓRALSKI, *Wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa w świetle najnowszego orzecznictwa Roty Rzymskiej*, *Ius Matrimoniale* 9 (1998), s. 103; TENŻE, *Studia nad małżeństwem i rodziną*, Warszawa 2007, s. 412-413.

⁷³ *Romana*, n. 4, s. 133.

w odniesieniu do zgody małżeńskiej⁷⁴. Jego zdaniem nupturient musi być zdolny do postrzegania, oceniania, rozważania i swobodnego określenia się, co do decyzji o ustanowieniu wspólnoty małżeńskiej: trwałej i wyłącznej, ukierunkowanej na zrodzenie i wychowanie potomstwa, przy założeniu istnienia wolnej woli, wolnej od zewnętrznego przymusu, jak i wewnętrznego nacisku psychicznego. Innymi słowy, powinien posiadać wolność decyzyjną⁷⁵.

Zamykając część prawną ponens przypomniał, że z perspektywy dowodów, w zakresie kan. 1095, 2°, należy ocenić stan psychiczny danej osoby, zachowując rozróżnienie między życiem psychicznym a warunkami, które prowadzą do stałej niemożności wyrażenia zgody małżeńskiej. Istotnym zadaniem sędziego w tym obszarze jest ocena ekspertyz biegłych, biorąc również pod uwagę inne okoliczności sprawy⁷⁶.

4.3. Motywy faktyczne

Sylwester, strona powodowa, stanowczo oświadczył podczas składania zeznań, że nie zamierzał akceptować nierozzerwalności małżeństwa, zakładając, że gdyby w przyszłości między nim a Sybillą nie układało się dobrze, wówczas wystąpiłby z wnioskiem o separację i rozwód. Powód otwarcie rozmawiał na temat swojej wizji nierozzerwalności małżeństwa z ówczesną narzeczoną, która przyjęła jego stanowisko⁷⁷.

Sylwester dorastał w rodzinie chrześcijańskiej, ale mimo to nie wykształcił w sobie głębokiego poczucia religijności. Powód przyznał, że w młodości uczęszczał do Kościoła, a dopiero z biegiem czasu odsunął się nieco od praktyk religijnych, co wynikało także

⁷⁴ *Tamże*, n. 5, s. 133.

⁷⁵ *Tamże*.

⁷⁶ *Tamże*.

⁷⁷ *Tamże*, n. 6, s. 133: „«non ero intenzionato ad accetarne l'indissolubilità, pertanto se in futuro le cose tra noi non fossero andate bene [...] avrei fatto ricorso alla separazione e al divorzio [...]. Di questa mie intenzioni parlai apertamente con Sibilla, la quale si disse d'accordo con me»”.

z jego sytuacji życiowej związanej z rozwojem zawodowym. Ponens podsumował ten fragment zeznań stwierdzeniem, że ten, kto zaczyna ochładzać się w praktykach chrześcijańskich, rzeczywiście stopniowo wycofuje także swoją zgodę na naukę Kościoła. Tak też było w przypadku Sylwestra, który przed zawarciem małżeństwa przyjął postawę na rzecz rozwodu⁷⁸.

Świadkowie powołani przez stronę pozwaną stwierdzili, że nigdy nie słyszeli, jakoby powód wykluczył nierozzerwalność małżeństwa. Matka pozwanej zeznała, że jej zdaniem powód podzielał naukę Kościoła katolickiego na temat nierozzerwalności małżeństwa, ponieważ otrzymał wychowanie religijne i był członkiem środowiska głęboko katolickiego. Co więcej, jak dodaje świadek, Sylwester nigdy przed zawarciem związku nie ujawniał względem niej poglądów sprzecznych z nierozzerwalnością węzła małżeńskiego⁷⁹. Przywołane fakty potwierdzili też inni świadkowie powołani przez pozwaną, w tym jej ojciec. Przyznał on, że powód nigdy nie opowiadał mu o motywach zawarcia małżeństwa z jego córką, w tym nigdy nie wypowiadał się na temat akceptacji nierozzerwalności małżeństwa. Redaktor wyroku podsumowuje przywołane fragmenty zeznań stwierdzeniem, że rzadko zdarza się, żeby symulujący małżeństwo wyrażał swoje intencje wobec przyszłej współmałżonki lub jej rodziny, co najprawdopodobniej miało miejsce w analizowanym przypadku. Jeżeli chodzi o wartość dowodową zeznań innych świadków, w kontekście udowodnienia symulacji częściowej, siostra pozwanej przyznała, że rzadko spotykała się ze stronami w trakcie ich znajomości przedślubnej, ponieważ mieszkała daleko od nich⁸⁰.

⁷⁸ *Tamże*. Na potwierdzenie powyższej tezy ponens przywołał fragment zeznań powoda, przyznającego, że chociaż znał doktrynę Kościoła na temat nierozzerwalności małżeństwa, to jednak nie do końca się z nią zgadzał, szczególnie w aspekcie trwałości węzła małżeńskiego: „(...) conoscevo la dottrina della Chiesa in ordine al Matrimonio [...] indissolubile [...] tuttavia non la dividevo completamente, in particolare, per quanto riguarda l'aspetto della perpetuità del vincolo coniugale (...)”.

⁷⁹ *Tamże*, n. 7, s. 134.

⁸⁰ *Tamże*.

W dalszej części orzeczenia, audytor rotalny zwrócił uwagę na zeznania świadków ze strony powoda. Wynika z nich, że najprawdopodobniej znali oni stanowisko Sylwestra w kwestii nierozzerwalności małżeństwa, co wynikało z faktu bliższej znajomości z nim (w porównaniu ze świadkami pozwanej). Niektórzy próbowali nawet namówić go do przełożenia ślubu, co miałoby stanowić jasną deklarację z jego strony wobec wykluczenia nierozzerwalności sakramentu. Matka powoda zeznała, że chociaż z pewnością jej syn znał nauczanie Kościoła na temat małżeństwa, to nie zgadzał się z nim w całości. Stwierdziła, że nie uznawał nierozzerwalności małżeństwa, które miał zawrzeć z Sybillą, ponieważ mówił, że jeśli w przyszłości pojawią się problemy i życie małżeńskie stanie się nie do zniesienia, wówczas się rozwiedzie⁸¹.

Pinto postawił tezę, że przyczyną dalszą⁸² wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa przez powoda była jego trudna sytuacja w domu rodzinnym, w którym istniały ciągłe konflikty między jego rodzicami. Sylwester zeznał, że ojciec i matka często się kłócili i nie chciał popełnić tego samego błędu w swoim życiu. Gdyby zatem okazało się, że małżeństwo z Sybillą nie ułożyłoby się dobrze, uciekłby się

⁸¹ *Tamże*, n. 8: „Silvestro conosceva sicuramente la dottrina della Chiesa [...] tuttavia, non la condivideva completamente [...] egli, pertanto, rispetto al matrimonio che stava per celebrare con Sibilla non ne accettava l'indissolubilità e mi ripeteva che, se in futuro ci fossero stati dei problemi e la vita matrimoniale con questa donna fosse stata insostenibile, avrebbe fatto ricorso al divorzio”.

⁸² Jursprudencja rotalna przyjmuje, że aby udowodnić symulację częściową konieczne jest przedstawienie trzech dowodów: 1. przyznanie sądowe i pozasądowe symulanta, 2. przyczynę symulacji (dalszą i bliższą), 3. okoliczności z okresu: przedślubnego, towarzyszącego zawarciu małżeństwa i poślubnego. Przyczyna, czyli motyw symulacji, może być dalsza i bliższa. Przyczyna dalsza (*causa remota*) ma wpływ na decyzję o symulacji w ten sposób, że usposabia nupturienta do wykluczenia jakiegoś istotnego elementu należącego do istoty małżeństwa. To tło, grunt, na którym budowana jest decyzja o symulacji, np. wychowanie, kultura, mentalność rozwodowa. Przyczyna bliższa (*causa proxima*) to konkretna okoliczność, która sprawia, że nupturient podejmuje decyzję o wykluczeniu nierozzerwalności. Mogą to być np. poważne wątpliwości, co do przyszłości małżeństwa. W. GÓRALSKI, *Przyczyna dalsza wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa w świetle współczesnego orzecznictwa Roty Rzymskiej (2000-2012)*, *Ius Matrimoniale* 31 (2020), s. 7-8.

do separacji i rozvodu. Zeznania te potwierdzili prawie wszyscy, za wyjątkiem pozwanej i jej świadków. Pozwana bowiem wskazała na inną – jej zdaniem – przyczynę dalszą symulacji, a mianowicie na ciężką niedojrzałość psychiczną, a nawet dziecinne usposobienie powoda. Według niej, Sylwester był osobą głęboko niedojrzałą, co inni świadkowie z jej strony określili mianem „dziecinny” (*infantile*)⁸³. To skutkowało u powoda występowaniem wahań rodzących wątpliwości, które dodatkowo utrudniały lub uniemożliwiały mu podejmowanie długotrwałych decyzji. Co więcej, Sylwester okazał się być człowiekiem całkowicie słabym pod względem decyzyjności i nieskłonny do trwałego związku, na co wskazywały powtarzające się rozstania i pojednania w małżeństwie z Sybillą⁸⁴.

Redaktor wyroku stwierdził, że opisana niedojrzałość była głęboko zakorzeniona w osobowości powoda, w jego rozwoju emocjonalnym, a szczególnie w silnej więzi z matką. To ona podejmowała decyzje za syna, nie tylko w codziennym życiu, w kwestiach związanych z nauką, lecz także w relacjach z innymi ludźmi, przyjaciółmi, sympatiami itd. Wszyscy świadkowie, a nawet siostra powoda, potwierdzili istnienie tej nieprawidłowej więzi. Również relacja Sylwestra z jego pierwszą żoną, Sereną, wydaje się być podobnie nieprawidłową, ponieważ powód, pozostając pod wpływem matki, porzucił ją po dziesięciu latach związku⁸⁵.

Jeden ze świadków, Sebastian, który dobrze znał Sylwestra od czasu młodości, wniósł do procesu wiele informacji na temat relacji powoda z matką. Wśród nich było m.in. stwierdzenie, że powód ulegał matce i ogólnie oczekiwaniom swoich rodziców oraz, że nie był dojrzałym człowiekiem w momencie zawierania małżeństwa. Świadek stwierdził, że powód chciał wsiąść do pociągu, który zabierze go z dala od historii dzieciństwa, rodziny, Sereny. Sylwester – kontynuował świadek – nie

⁸³ *Romana*, n. 10, s. 135.

⁸⁴ *Tamże*.

⁸⁵ *Tamże*.

był świadomy tego, czym jest małżeństwo, a motywy, dla których się na nie zdecydował, dalece odbiegały od natury samego małżeństwa⁸⁶.

W przypadku analizowanej sprawy, znaczącym faktem jest też pospieszna decyzja o małżeństwie, podjęta zaledwie piętnaście dni po pierwszym spotkaniu się stron. Zdaniem sędziego rotalnego takie zachowanie wydaje się przekraczać granice zdrowego rozsądku, dowodzi, że powód nigdy nie osiągnął odpowiedniej dojrzałości i podjął tę decyzję jedynie „instrumentalnie” – jak opisują to świadkowie – tylko ze względu na aktywność zawodową ojca pozwanej⁸⁷.

W dalszej części sentencji, ponens nawiązał do zeznań powoda, który stwierdził, że chociaż był zakochany w swojej narzeczonej, to jednak odczuwał przed zawarciem małżeństwa wątpliwości, wynikające z faktu, że dostrzegał różnice charakterów. O wspomnianych wątpliwościach powiedział swojej matce i przyjaciółom. Co prawda miał nadzieję, że małżeństwo z Sybillą będzie mimo wszystko szczęśliwe, to jednak obawy co do wspólnej przyszłości nie opuściły go przed ślubem⁸⁸. Na temat wątpliwości powoda wypowiedziały się w procesie także jego siostra i matka. Niezależnie od siebie zeznały, że powód miał pewne wątpliwości, co do małżeństwa z Sybillą, był niespokojny, a na ślub zdecydował się ostatecznie – jak zeznała matka powoda – za jej namową⁸⁹.

Motywy zawarcia małżeństwa przez powoda także były niewłaściwe, ponieważ Sylwester zawarł małżeństwo albo po to, żeby uciec od swojej rodziny, albo ze względu na ojca pozwanej, dzięki któremu mógł uzyskać korzyści w związku ze swoją pracą. Powód zeznał, że małżeństwo stanowiło element mozaiki, którą była jego kariera zawodowa. Określił małżeństwo z Sybillą, jako ogromną szansę z punktu widzenia pracy zawodowej. Powód opuścił dom rodzinny, próbując odnaleźć swoje miejsce nie tylko przy Sybilli, ale także w zawodzie

⁸⁶ *Tamże*.

⁸⁷ *Tamże*.

⁸⁸ *Tamże*, n. 11.

⁸⁹ *Tamże*, n.10, s. 136: „Silvestro non era del tutto sereno [...] nonostante i suoi dubbi, incitato anche da me, decise comunque di sposare Sibilla”.

jej ojca, który był lekarzem w szpitalu i na Uniwersytecie Rzymskim, zwanym też „La Sapienza”. Także najbliżsi powoda zeznali, że jego motywacja zawarcia małżeństwa była obca prawdziwej miłości⁹⁰.

Opisując wspólne życie stron, ponens zauważył, że chociaż małżonkowie doczekali się dwóch synów, to prawie zawsze w ich życiu obecne były konflikty. W tej sytuacji nie starali się nawet prowadzić jakiegokolwiek konstruktywnego dialogu zmierzającego do rozwiązania tego stanu rzeczy, zdarzały się nawet okresy rozłąki. Co więcej, jak stwierdzili świadkowie powołani przez Sybillę, Sylwester nie wiążywał się z obowiązków małżeńskich, a w końcu zdecydował się rozwieść z żoną, realizując w ten sposób swoje wcześniejsze zamiary rozstania w przypadku nieudanego związku⁹¹.

Na koniec części faktycznej orzeczenia, ponens powołał się na opinię biegłych rotalnych, które przygotowali profesorowie: T. oraz S. Po dokładnym przeanalizowaniu akt procesowych oraz dokumentacji medycznej, biegły S. stwierdził, że powód wykazuje poważne zaburzenia dojrzałości, które uniemożliwiły mu podejmowanie samodzielnych decyzji w momencie zawierania małżeństwa. Mężczyzna – jak kontynuuje biegły – to osoba o wyraźnie niedojrzałej, niespójnej sferze emocjonalnej, charakteryzującej się introwertyzmem, niepewnością siebie i lękliwością. Tego typu zaburzenia emocjonalne oraz niedojrzałość są głęboko zakorzenione i trwałe, zatem z pewnością istniały u powoda w chwili zawierania małżeństwa. Na tej podstawie biegły przyjął, że patologiczna zależność od matki miała znacznie większy wpływ na sferę poznawczą i motywacyjną badanej strony, niż obecnie⁹².

Redaktor orzeczenia podsumował, że w analizowanym przypadku mamy do czynienia z przykładem osoby chcącej zawrzeć małżeństwo, która z jednej strony jest zawodowo odpowiedzialna i dobrze radzi sobie w życiu, a z drugiej strony w swoim życiu osobistym, zwłaszcza małżeńskim, wykazuje poważną niedojrzałość prowadzącą do braku

⁹⁰ *Tamże*, n. 12.

⁹¹ *Tamże*, n. 13.

⁹² *Tamże*, n. 14.

świadomej zgody na pewne wybory, w tym przypadku na decyzję o zawarciu małżeństwa. Faktem jest, że to od powoda zależy, czy pozostanie on na etapie młodości w kontekście zdolności do decydowania o swoim życiu, zwłaszcza w stosunku do innych, a szczególnie tych, których traktuje jako swoich życiowych przewodników, czy też – tak jak było to z Sybillą, poślubiając ją w ciemno – będzie nadal działał pod wpływem impulsu.

W tym miejscu wyrok ponens podsumował część faktyczną ogólnym zdaniem. Na podstawie powyższego rodzi się pytanie, czy Sylwester aktualnie ma zdolność rozpoznania, gdzie się znajduje i jaki jest cel jego istnienia, jeśli nadal jego stabilność jest poważnie zachwiana. Z tego powodu biegły prof. T. napisał w swojej opinii, że sfera emocjonalna powoda jest dodatkowo obciążona znaczącymi cechami niepewności i kruchości, z których obecności Sylwester tylko częściowo zdaje sobie sprawę⁹³.

Po dokładnym przeanalizowaniu sprawy, sędziowie jednogłośnie stwierdzili, że małżeństwo Sylwestra i Sybilli zostało zawarte w sposób nieważny zarówno z powodu wykluczenia dobra sakramentu po stronie mężczyzny, jak również z tytułu poważnego braku rozeznania oceniającego po stronie powoda. Dodatkowo do wyroku dołączono klauzulę wzbraniającą powodowi wstąpienie w nowy związek małżeński, bez wcześniejszej opinii Trybunału Roty Rzymskiej⁹⁴.

5. Wnioski

Na podstawie przeprowadzonej analizy dwóch wyroków wydanych przez Najwyższy Trybunał Roty Rzymskiej w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa, w których pojawia się wątek *mammizmu*, można wyciągnąć następujące wnioski:

1. *Mammizm* to subforma niedojrzałości emocjonalnej, charakteryzująca się nadmiernym przywiązaniem do relacji z matką. Zakresowo lokuje się ona w kategorii zależnego zaburzenia

⁹³ *Tamże*, n. 15, s. 137.

⁹⁴ *Tamże*, n. 16, s. 137.

osobowości (DPD). Ta forma niedojrzałości może stać się źródłem niezdolności psychicznej, co może skutkować nieważnością małżeństwa z trzech tytułów prawnych: niezdolności konsensualnej strony w postaci poważnego braku rozeznania oceniającego, co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych (kan. 1095, 2°) lub niezdolności podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej (kan. 1095, 3°) i/lub symulacji częściowej małżeństwa (kan. 1101 § 2).

2. W analizowanych wyrokach biegli wypowiadali się na temat nieprawidłowych relacji między matką a synem w kategoriach nadmiernego przywiązania, uległości, poruszając się na gruncie zależnego zaburzenia osobowości. Należy jednak zauważyć, iż w żadnym przypadku nie postawiono takiej diagnozy. Przy tym biegli wskazywali, że nieprawidłowa relacja syna do matki miała wpływ na ważność zawieranego przez mężczyznę małżeństwa.
3. Relacja *mammizmu* może funkcjonować na zasadzie sprzężenia zwrotnego, tj.: nadmierne przywiązanie syna do matki, związane z zaspokojeniem potrzeby opieki, może być dodatkowo wzmacniane przez nadopiekuńczość ze strony matki wobec dorosłego dziecka.
4. W kwestii dowodzenia *mammizmu* należy szczególnie dokładnie przyjrzeć się środowisku rodzinnemu strony procesowej, z uwzględnieniem pozycji matki w domu: jej dominującemu charakterowi, czy była osobą decydującą w kwestiach najistotniejszych, czy narzucała swoje zdanie domownikom, czy stosowano system kar za niezależność dziecka lub system nagród za uległość i podporządkowywanie się. Jest to istotne z punktu widzenia etiologii zależnego zaburzenia osobowości, które – jak wskazano – ma m.in. źródło w dzieciństwie i wczesnej młodości osoby dotkniętej anomalią.
5. Dowody z forum cywilnego mogą rzucać dodatkowe światło na ujawnienie prawdy prawnej na temat zaskarżonego małżeństwa, jednak – co wyraźnie zaznaczył autor badanych

wyroków – nie miały one dużej wagi, ze względu na inny przedmiot sporu. Należy jednak zauważyć, że dokumenty te zostały dołączone do procesu w obydwu przypadkach, a zatem ich obecność miała pewne znaczenie i mogła być w jakimś minimalnym stopniu pożyteczna dla procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

6. *Mammizm* jest dysfunkcją, wobec której można zastosować psychoterapię, jako narzędzie pomocy w naprawieniu relacji i przywróceniu ich do poziomu normy.
7. Trzeba na koniec mocno podkreślić, że samo istnienie zachowań uległych wobec matki, nawet połączonych z pewnymi cechami niedojrzałości psycho-afektywnej, nie decyduje tym samym o wystąpieniu *mammizmu* w danym przypadku. W ocenie kryterium kluczowym bowiem jest natężenie cech nieprawidłowych, nie zaś sama obecność cech zaburzenia.

References

Źródła

Orzecznictwo Roty Rzymskiej

DEC. C. BRUNO z 16.12.1994, RRD 96 (2004), s. 754-763.

SENT. C. PINTO z 9.06.2000, RRD 92 (2007), s. 460-468.

SENT. C. PINTO z 11.11.2011, RRD 103 (2011), s. 426-434.

SENT. C. PINTO z 13.05.2014, RRD 106 (2021), s. 130-137.

Pozostałe źródła

*Kryteria Diagnostyczne Zaburzeń Psychicznych DSM-5**, Wrocław 2019.

WORLD HEALTH ORGANIZATION, *International Classification of Diseases, Eleventh Revision (ICD-11)*, Geneva 2022.

ŚWIATOWA ORGANIZACJA ZDROWIA, *Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób Rewizja Jedenasta (ICD-11). Wersja polska*, Genewa 2022.

Opracowania

BEITZ K., BORNSTEIN R.F., *Dependent Personality Disorder*, w: J.E. FISHER, W.T. O'DONOHUE (red.), *Practitioner's Guide to Evidence-Based Psychotherapy*, Boston 2006, s. 230-237.

CENALMOR D., MIRAS J., *Prawo kanoniczne*, Warszawa 2022.

CHAKRABORTY I., *Dependent Personality Disorder: A review Based on Mental Health Literacy Perspective*, *International Journal of Recent Advances in Multidisciplinary Topics* 3 (2022), s. 57-59.

- GÓRALSKI W., *Przyczyna dalsza wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa w świetle współczesnego orzecznictwa Roty Rzymskiej (2000-2012)*, Ius Matrimoniale 31 (2020), s. 5-23.
- GÓRALSKI W., *Studia nad małżeństwem i rodziną*, Warszawa 2007.
- GÓRALSKI W., *Wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa w świetle najnowszego orzecznictwa Roty Rzymskiej*, Ius Matrimoniale 9 (1998), s. 89-114.
- GRACZYK K., *Rodzina dysfunkcjonalna i jej wpływ na rozwój zaburzeń zachowania osoby w kształtowaniu dojrzałości osobowościowej do małżeństwa*, Studia Włocławskie 20 (2018), s. 407-432.
- JOUGAN A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Sandomierz 2013.
- KŁOSOWSKI M., *Cechy osobowości obsesyjno-kompulsywnej i narcystycznej a przywiązanie i metacechy osobowości*, Warszawa 2023.
- MORRISON J., *DSM-5 bez tajemnic. Praktyczny przewodnik dla klinicystów*, tłum. R. ANDRUSZKO, Kraków 2016.
- RAKOCZY T., *Relacja podmiotu do obowiązku w orzekaniu nieważności małżeństwa z kan. 1095 n. 3 KPK*, Prawo Kanoniczne 53 (2010) nr 3-4, s. 181-201.
- STRAKOŠOVÁ I., *I nomi della storia: aspetti linguistici della storia e civiltà italiana*, Études romanes de Brno (2010), t. 30.1, s. 241-248.

Nota o autorze

Bogumiła Olejnik – prawnik kanonista, doktor nauk społecznych w dyscyplinie prawo kanoniczne, prowadzi kancelarię prawa kanonicznego.